

To nie są biedni uchodźcy!

26 sierpnia 2021



Rafał Otoka-Frąckiewicz mówi o konflikcie opozycji z rządem w świetle wpływów rosyjskich i wojny hybrydowej na granicy polsko-białoruskiej. Opozycja w bardzo niebezpieczny sposób testuje wytrzymałość rządu. Migranci napierający na granicę polsko-białoruską są ludźmi, których stać na opłacenie bardzo drogich biletów lotniczych. Nie możemy więc mówić o „biednych migrantach”. Eskalacja sytuacji na granicy, postępująca od kwietnia wymusza postawienie muru. Jednak, jak zaznacza dziennikarz, jest to zaledwie minimum, bo za nimi idzie armia białoruska i rosyjska. Działanie Łukaszenki może być odwetem za nałożone na Białoruś embarga i ograniczeń. Tymczasem Międzynarodowy Fundusz Walutowy przyznał Białorusi ponad 900 milionów dolarów na odbudowę po covidową.